

Bio zapora

12.02.2007.

12.02.2007 - Raczej nie należy spodziewać się dużego zainteresowania rolników produkcją biopaliw. Procedury są długie i skomplikowane, a efekty ekonomiczne niepewne.

Pan Arkadiusz Olcen jest pierwszym rolnikiem, który uzyskał zgodę Urzędu Celnego na prowadzenie składowa podatkowego. To warunek rozpoczęcia produkcji biopaliw na własne potrzeby. Ale jego doświadczenia dla innych rolników nie są optymistyczne.

Warunki założenia i prowadzenia składowa podatkowego dla przeciwnego rolnika i dużej firmy paliwowej są podobne. Istnieją tylko dwie różnice: rolnik, nie musi być płatnikiem podatku VAT oraz może wystąpić z wnioskiem o zwolnienie z zabezpieczenia akcyzowego.

Nawet jeżeli rolnik przebieje się przez biurokratyczną machinę pod znakiem zapytania staje opłacalność całego przedsięwzięcia. Ta w dużym stopniu zależy od kondycji ekonomicznej gospodarstwa. Na pewno małym będzie dużo trudniej. Największe szanse na sukces mają grupy producenckie. Trzeba też pamiętać, że od grudnia weszły w życie nowe przepisy dotyczące ulg akcyzowych przy produkcji biopaliw.

Arkadiusz Olcen: rolnik będzie musiał składać deklaracje podatku akcyzowego i odprowadzać 20 groszy od każdego wyprodukowanego i zużytego litra biopaliwa.

A to wszystko skłania ekspertów z branży biopaliwowej do bardzo ostrożnych prognoz co do zainteresowania rolników produkcją biopaliw.

Tadeusz Zakrzewski - Krajowa Izba Biopaliw: to jest produkcja, która będzie stanowiła margines.

Przypomnijmy, że każdy rolnik ma prawo do wyprodukowania 100 litrów "zielonego paliwa" do hektara swojego gospodarstwa.

Witold Katner/TVP Informacje Rolnicze